

Rafał Malczewski. Z lotu ptaka
15 lipca 2020 19:00
Kod aukcyjny: 764ONL053



5307. ↑

Rafał Malczewski

Pejzaż kanadyjski "Lac du Bonnet", 1943

Estymacja: 9 000 - 12 000 zł

akwarela/papier , 33 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany l.d.: 'Rafał Malczewski. Lac du Bonnet. VII. 43'

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

Esej

Prezentowana w katalogu praca pochodzi z pierwszych miesięcy pobytu Rafała Malczewskiego w Kanadzie. Widok, jaki przedstawił artysta na tej niedużej kartce papieru, to motyw z niewielkiej kanadyjskiej miejscowości Lac du Bonnet. Zdaje się, że owa praca stanowi o dwoistości duchowej i artystycznej, jaką malarz przeżywał w owym czasie. Rozdzielony z ojczyzną i ukochanym mitycznym Zakopanem, rzucony w zupełnie nowe środowisko północy Nowego Świata Malczewski w kanadyjskim krajobrazie próbował wskrzesić to, co stało się jego credo – tęczowe, lśniące i „naiwne” widoki akwarelowe. Być może było to możliwe dzięki osławionej czarce, w której Malczewski trzymał zaczarowaną wodę? Józefina Szczepańska- Niedenthal w 1966 roku w londyńskich „Wiadomościach” wspominała: „Chodzi o sporą, emaliowaną miseczkę, obiekt raczej kuchenny. Wtedy gdy zjawiała się nagle w ogrodzie przy boku Malczewskiego, była olśniewająco biała z wewnątrz i z zewnątrz, obwiedziona wesołym, granatowym paskiem. Dzisiaj, po z górą 20 latach wiernej, prozaicznej służby, żółkła, zardzewiała, ma potrzaskaną emalię, nawet dziurę podłataną plastrem. Zawsze jednak nosi dalej swe szumne miano. Przyczepiło się do niej oczywiście z żartu. Ale ta przesada nie była nieuzasadniona: w owej czarce Malczewski trzymał kiedyś zaczarowaną wodę. Wystarczyło, by zwilżył nią papier, a natychmiast pod dotknięciem jego pędzla, rozkwitało tęczowe lśnienie białych ścian, ziemia stała się do nóg cicha i dziewicza, purpurowe ognie buraczanych liści czy zielone pędy młodej trawy rozpląwały się w słońcu albo też błękitne niebo rysowało marmurową siecią obłoków” (J. Szczepańska- Niedenthal, Czarka Malczewskiego, „Wiadomości” (Londyn), nr 1044/1045, 3-10 IV 1966, s. 4).

Pochodzenie

kollekcja prywatna, Kraków (zakup od rodziny artysty)